

Spotkanie Świąteczno-Noworoczne ChSM

oraz Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków ChSM, 13.01.2024.

W sobotnie popołudnie 13.01.2024 w Ustroniu, w budynku gościnnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, z przyjaznym dla ChSM księdzem Dariuszem Lerchem, jej proboszczem, odbyło się kolejny już raz Spotkanie Świąteczno-Noworoczne ChSM.

Ponieważ w początkowej części Spotkania doszło do wspomnień i rozważań, który to już raz spotykamy się w Ustroniu, to podzielę się na wstępie, jako jeden z inicjatorów wydarzenia, posiadaną przeze mnie wiedzą o tychże Spotkaniach Świąteczno-Noworocznych.

Pierwsze Spotkanie odbyło się w styczniu 2016r. w Dziegielowie koło Cieszyna, w budynku Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Jako świeżo wybranemu Wiceprzewodniczącemu ChSM, zależało mi wtedy na dodatkowym zaktywizowaniu członków Stowarzyszenia jak i chrześcijańskich medyków, których na Śląsku, a zwłaszcza Cieszyńskim, jest niemała grupa (nikomu nic nie ujmując, są trzonem ChSM) i danie im okazji do spotkania się, a potem do dalszych wspólnych działań. Taką zawsze dobrą okazją, są spotkania w okresie świąteczno-noworocznym i cieszę się, że Spotkania ChSMu wtedy ruszyły, a z Bożym Błogosławieństwem w kolejnych latach utrzymywały się i stale rozwijają. W Dziegielowie Spotkania te odbywały się do stycznia 2018 i uczestniczyło w nich zwykle dwadzieścia kilka osób, członków i sympatyków ChSM, a głównymi organizatorami wraz ze mną była Basia Szczuka oraz Adrian Kotas. Dzięki kontaktom i możliwościom Adriana, mieszkającego w Ustroniu, parafianina Parafii EA w tym Mieście-Uzdrowisku, dokąd i dojazd i możliwości lokalowe były wyraźnie lepsze niż w Dziegielowie, **końcem 2018r. zdecydowaliśmy o przeniesieniu Spotkań Świąteczno-Noworocznych do Ustronia. Tam odbyło się pierwsze spotkanie dnia 19.01.2019**, a co dokładnie pamiętam był to dzień pogrzebu zamordowanego podczas finału WOŚP prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza i uczestnicy naszego Spotkania uczcili jego pamięć minutą ciszy. Ja miałem wtedy okazję wygłosić apel o czynne sprzeciwianie się nienawiści i przemocy w naszym otoczeniu, z których przykrymi następstwami medycy muszą niejednokrotnie się mierzyć i udzielać możliwie wielokierunkowej pomocy ofiarom.

Od tamtego momentu co roku w styczniu, z wyjątkiem 2021, kiedy to obowiązywał zakaz z powodu pandemii COVID-19, **członkowie i sympatycy ChSM spotykają się na Spotkaniu Świąteczno-Noworocznym w Ustroniu, i stało się to już stałym punktem kalendarza ChSM.** Co nas bardzo cieszy, przy gościnności ustronńskich księży i parafian, m.in. zespołu muzycznego SDG, pomagających w przygotowaniach, Spotkania Świąteczno-Noworoczne, regularnie się rozwijają, mają różnorodną formę, trwają ok. 3 godzin i uczestniczy w nich co raz więcej osób. Dość wspomnieć że **w ostatnim Spotkaniu w sumie brały udział 72 osoby** i było trzeba dostawiać stoły i dodatkowe nakrycia, co jednak organizatorów wcale nie zmartwiło. O takiej frekwencji na Spotkaniu 5-6 lat temu mogliśmy sobie pomarzyć. Co ciekawe **w Spotkaniu uczestniczyły nie tylko osoby ze Śląska, zwłaszcza Cieszyńskiego, ale dojechała też grupa 5 osób z Poznania, z byłym Przewodniczącym Jackiem Juszcakiem, oraz osoby z Łodzi i z Oświęcimia.** Wierzę, że to Pan Bóg swoim działaniem i błogosławieństwem przyprawia do

nas kolejne osoby, które podobnie jak członkowie ChSM, stają się dla kolejnych osób dobrym świadectwem i zachętą. Panu Bogu niech będą Dzięki i tylko Jemu Chwała.

Po tym rozbudowanym wstępie czas w końcu na właściwą relację ze Spotkania oraz następującego po nim Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków ChSM.

Spotkanie rozpoczął powitaniem wszystkich przybyłych, w tym zaproszonych Gości, i przedstawieniem programu Spotkania mieszkający w Ustroniu **dr Adrian Kotas, gospodarz i zarazem Wiceprzewodniczący ChSM**. Dr Adrian Kotas **przedstawił informację czym jest Chrześcijańskie Stowarzyszenie Medyczne, jakie są jego cele i działania**, zachęcając do przystąpienia przedstawicieli zawodów medycznych i studentów do wstępowania w szeregi Stowarzyszenia. Jak się okazało zaproszenie okazało się skuteczne, bo w czasie Spotkania **deklaracje członkowskie złożyło 5 nowych osób**.

Następnie jako **Gospodarz miejsca spotkania krótkie powitanie do zebranych wygłosił ksiądz Proboszcz Dariusz Lerch**. W Pozdrowieniu Ks. Dariusz oparł się na słowach z listów apostoła Pawła do Rzymian i do Koryntian, wg treści których abyśmy, tym bardziej jako medycy, **„wszystko co czynimy, dokonywali w miłości”** (1.Kor.16,14).

Jako następny **głos zabrał Przewodniczący ChSM dr Samuel Grabiec i pozdrowił wszystkich uczestników Spotkania zachęcając nas do Wdzięczności i otwartości na cuda, które za sprawą Pana Boga mogą się dzieć w naszym życiu**. Przesłanie naszego Przewodniczącego było oparte na słowach z 3. rozdziału listu do Efezjan (wiersze 14-21), których główne myśli zawarte są w tym rozbudowanym zdaniu: „zginam moje kolana przed Ojcem (...) by sprawił(...) żebyście byli przez Ducha jego mocą utwierdzeni w wewnętrznym człowieku, żeby Chrystus przez wiarę zamieszkał w sercach waszych, a wy (...) mogli poznać miłość Chrystusową (...), **abyście zostali wypełnieni całkowicie pełnią Bożą**”. A Bogu, który „potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy, Temu niech będzie chwała (...)

Kolejnym punktem były wypowiedziane przez dra Adriana Kotasa **Podziękowania, dla wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie Spotkania, w szczególności** głównemu Mówcy **księdzu Leszkowi Czyżowi z Wisły Malinki**, który, ze względu na spowodowaną chorobą nieobecność swojej żony Lidii, podjął się również ją zastąpić, w przewidzianym programem wywiadzie dotyczącym książek jej autorstwa. Powieści Lidii Czyż poruszają często problemy Zdrowia, w różnych jego aspektach, i udzielania pomocy potrzebującym, chorym na ciele i na duszy.

W tym momencie padła również **prośba o złożenie na koniec Spotkania ofiary dla Marty Gogółki, która, mimo przeprowadzonego już leczenia nadal potrzebuje skomplikowanej operacji neurochirurgicznej w Niemczech**, a dotychczas zebrano około połowy wymaganej sumy ok. 350 000zł. Wezwanie pomocy spotkało się z dużą ofiarnością, tak, że **zebrano pokaźną kwotę 3040zł**. Pomocy nadal można udzielać przez internetowa zbiórkę a link został umieszczony na Whatsappie Grupy ChSM 14.stycznia br.

Ponieważ główny temat naszego spotkania brzmiał **„Medyk na celowniku”**, nasz Wiceprzewodniczący z Ustronia **Adrian Kotas dokonał wprowadzenia w temat. Specyfiką zawodów medycznych, jest pomaganie ludziom, zwykle w trudnym czasie w ich życiu, w chorobie**. Nadzieje i oczekiwania ludzi często są oparte o możliwości medycyny i pracę

medyków. Ludzie bacznie obserwują lekarzy i pielęgniarki często przenosząc na nich swoje niezadowolenie i frustracje związane z chorobą. **Niejednokrotnie padają wtedy zarzuty, że medycy są pozbawionymi uczuć i empatii cynikami, nieukami, złodziejami czy oszustami, wykorzystującymi chorujących ludzi. Z tymi zwykle bezpodstawnymi zarzutami, które wynikają z negatywnych emocji pacjentów i rodzin, musimy jednak jako medycy się zmierzyć stale zachowując profesjonalizm, spokój i empatię wobec chorego, nadal jak najlepiej wykonując swoją pracę, która jest też trudnym powołaniem.** Jak pisze apostoł Piotr w swoim 1. liście (1,15) „za przykładem świętego, który nas powołał, **sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym**”. W moim rozumieniu bycie świętym, inaczej doskonałym lub bez skazy, to szczerze, z pełnym zaangażowaniem dążenie do stawania się z dnia na dzień lepszym, bardziej profesjonalnym i takim jakim pragnie nas widzieć Bóg.

Później przyszedł czas na **wspólne śpiewanie kolęd i innych pieśni, w którym poprowadził nas** jak w poprzednich latach **ustroński zespół SDG**. Jego członkinie, bo były to same dziewczyny, dzieliły się swoimi przemyśleniami o niektórych pieśniach, np. o takiej, która jest dobra zarówno na Boże Narodzenie jak na Wielkanoc, a której, główne słowa to „Emmanuel, Bóg pośród nas, Odkupiciel”.

Później w bogatym programie znalazło się **krótkie opowiadanie pt. „Oko stolarza”, odczytane przez Irmę z Ustronia**. Przedstawia ono sytuację, gdy pod nieobecność stolarza w warsztacie, różne narzędzia zaczynają wygłaszać swoje krytyczne oceny wobec innych narzędzi, że są hałaśliwe, ostre, niepotrzebne i najlepiej usunąć je z warsztatu. Gdy kłótnia narzędzi na dobre się rozwija przychodzi stolarz i używając po kolei wszystkich, również tych głośnych i niebezpiecznych przyrządów, wykonuje kołyskę dla dziecka, którym mogło być Dzieciątko Jezus. Mądrość z tego taka, że **i my, ludzie mamy różne uwagi do innych i nie zawsze chcemy współpracować, ale to Bóg używa nas, jak stolarz swoich narzędzi, by wykonać ważne zadanie, uczynić coś dobrego i wspinałego**. Jako różne członki, z różnymi możliwościami i umiejętnościami, mamy być użyteczną częścią ciała Chrystusowego, akceptując innych i współpracując z nimi, dla celów, do których powołał nas Pan Jezus.

Po kolejnej pieśni „Chcę widzieć Cie w życiu mym wywyższonego” **przyszedł czas na przerwę z poczęstunkiem przygotowanym przez gospodarzy z ustrońskiej Parafii, z panią Kariną Wowry na czele, wespół z uczestnikami spotkania, z których wielu przyniosło swoje ciasta i owoce**. Dużą popularnością cieszyła się jak zwykle przy tej okazji „herbata z zieleni” a czas na prywatne, luźne rozmowy w życzliwej, miłej atmosferze szybko mijał. **Niektórzy wykorzystali czas na wypełnienie wspomnianej deklaracji członkowskiej lub uregulowanie pewnych formalności u Skarbnika lub Sekretarza Stowarzyszenia w związku z zapowiedzianym po Spotkaniu Nadzwyczajnym Walnym Zebraniem Członków ChSM**.

Po przerwie przyszedł **czas na Wykład księdza Leszka Czyża pt. „Miłe słowa są jak plaster miodu”**, oparte na wersecie z **Przypowieści Salomona (16,24**, gdzie ich dalszy ciąg brzmi: „są (...) słodyczą dla duszy i lekarstwem dla ciała”). Ksiądz Leszek nawiązał do tematu spotkania wg którego **Medyk na celowniku to ktoś pilnie obserwowany i dalej oceniany**. Mimo częstych krytycznych opinii na temat medyków, wg przytoczonych przez księdza Leszka danych to **Lekarze i Pielęgniarki są grupami zawodowymi o najwyższym zaufaniu społecznym, przekraczającym 70% pytanym**. Co ciekawe zaufanie do Bankowców, Księży czy Dziennikarzy

jest dużo niższe i wynosi odpowiednio 46%, 39% (!) i 32%. **To zaufanie to ogromny kapitał, który powinniśmy wykorzystać dla dobra pacjenta**, by pomóc i wzmocnić go w trudnym czasie choroby. **Nasze działania, ale i nasze słowa, jak wspomniany w temacie plaster miodu, mają wielką moc i wpływają na stan pacjenta, na jego ciało i także na jego psychikę**, na jego zdolność do walki z chorobą. Pamiętajmy aby nasze talenty, umiejętności i możliwości dobrze wykorzystywać, bo Pan Jezus zapewniając nas zawsze o swoim wsparciu to jednak wypowiada też **słowa Bożych oczekiwań i przestrogi: „Komu wiele dano, od tego wiele będzie się żądać, a komu wiele powierzono, od tego więcej będzie się wymagać” (Łuk. 12,48).**

Nasz Wykładowca po krótko przedstawił zebrany swoją historię między listopadem 2019 a listopadem 2020, jako pacjenta wielu oddziałów szpitalnych i sanatoryjnych, mający kontakt z wieloma medykami, z których, jak ocenił, większość była kompetentnych i pomocnych, ale było kilka wyjątków, z którymi nie chciałby się więcej jako pacjent spotkać. Ks. Leszek stwierdził, że **mógłby napisać krótki przewodnik po oddziałach szpitalnych z punktu widzenia pacjenta**. Opowiedział jak przeżył **złamanie nosa** po upadku podczas pobytu w Oddziale Urologii, następnie **udar mózgu z całkowitą afazją**, z powolnym dochodzeniem do siebie i nauką mowy od początku (w czym mocno pomagała mu żona Lidia, nauczycielka od nauczania początkowego). W końcu przechorował też **COVID-19**, z zapaleniem rdzenia kręgowego, **czasowym porażeniem kończyn dolnych i poruszaniem się na wózku inwalidzkim**. Mimo tych wielu doświadczeń i problemów zdrowotnych **ksiądz Leszek po długim i mozolnym czasie leczenia i rehabilitacji wrócił jednak do dobrej sprawności i do swoich ról w Rodzinie i w Kościele**. Obok pomocy jaką uzyskał od Medyków, Rodziny i innych ludzi Dobrej Woli, to jednak **Boże Wsparcie i Prowadzenie sprawiło, że w sposób dla wielu cudowny, Ks. Leszek Czyż wrócił do Zdrowia i obecnie znowu może służyć Bogu i ludziom**, głosząc Ewangelię o Jezusie i dając wsparcie ludziom w chorobie i innej potrzebie.

Dziękuję bardzo w tym miejscu Basi Szczuce, za jej relację ze Spotkania w Ustroniu, zawartą w 3 pełnych treści artykułach. Ponieważ Basia główny nacisk położyła na przesłanie z Wykładu ks. Leszka Czyża oraz z powieści Lidii Czyż, w Wywiadzie na temat których zastąpił ją mąż Leszek, a który to wywiad Basia prowadziła, to czuję, że mogę ograniczyć moją relację z tych części Spotkania. **Odsyłam Was jeszcze raz do wartościowych maili od Impuls ChSM, autorstwa Barbary Szczuki**, naszej byłej Sekretarz, a stale Dobrego Ducha Stowarzyszenia.

Dołączę jeszcze **kilka cennych myśli ks. Leszka Czyża**, które sobie zanotowałem (czasem niedosłownie ale z zachowaniem ich sensu):

„Drodzy Medycy, wiem, że jesteście przepracowani, niewyspani itp., ale **pamiętajcie, że Wasze podejście do pacjenta jest równie ważne jak kompetencje**”,

„**Wpływacie nie tylko na ciało ale i na duszę pacjenta, a dusza ożywia ciało**”,

„Wiem, że pacjenci czasem nieodpowiednio, wręcz chamsko, traktują personel medyczny, ale to nie powód, by odpowiadać tym samym. **Gdy jesteście atakowani spróbujcie odpowiedzieć dobrym słowem i wtedy możecie zaznać Pokoju, który przewyższy za wszelki rozum**”,

„Tę samą prawdę można przekazać w zupełnie inny sposób. **Słowa potrafią mocno zranić lub być balsamem na rany**. Dobre słowo działa lepiej niż wiadro tabletek”,

„Trzeba połączyć Waszą dużą wiedzę z Miłością i Życzliwością dla pacjenta i wtedy dopiero efekty Waszej pracy będą cudowne” („Hymn o miłości”, 1.Kor.13,2).

Po tych końcowych zachęcających słowach **nastąpiła druga przerwa**, znowu z czasem na poczęstunek i miłe rozmowy, jednak ponieważ minęły już ponad 2 godziny od początku Spotkania, a przed nami było jeszcze kilka ważnych punktów, było trzeba z większą dyscypliną pilnować czasu w czym niezastąpiony okazał się Adrian.

I tak nasz Wiceprzewodniczący z Ustronia zapowiedział **ostatni „duży” punkt programu czyli Wywiad z Lidią Czyż z Wisły**, autorką 9 powieści, który miała przeprowadzić Barbara Szczuka. Niestety pani Lidia z powodu infekcji nie mogła dotrzeć na nasze Spotkanie, ale **godnie i z poczuciem humoru zastąpił ją mąż, czyli ksiądz Leszek**. Ostatnia powieść pani Lidii Czyż zatytułowana jest **„Nie zawsze świeci słońce...”** i jest ona formą dziennika, momentami pamiętnika, **opisująca losy jej rodziny w zmaganiach z chorobami czy innymi problemami zdrowotnymi (np. pandemia) dotyczącymi jej członków i zmieniające całe ich życie**. Podobne sytuacje mogą dziać się w życiu każdego z nas.

Dlatego ważne jest **podsumowujące przesłanie autorki: „Moim pragnieniem jest, żeby ten dziennik (...) stał się dla wielu osób zachętą. By uświadamiał, że jeśli w trudnych momentach oprzemy się na Bogu, jeśli to on będzie naszą kotwicą (...), to możemy nie tylko przetrwać wszystkie życiowe burze i huragany, ale też – mimo chwil zwątpienia (...) – wyjść z nich zwycięsko”**. Lidia Czyż w swoich powieściach opisuje trudne sytuacje i problemy życiowe, które wydarzyły się naprawdę, które często są problemami zdrowotnymi i na które można wskazać skuteczne, choćby u części dotkniętych „chorobą” rozwiązanie i stąd temat ten znalazł się na Spotkaniu medyków. Nie chcąc przedłużać już tego rozbudowanego sprawozdania **polecam Wam jeszcze raz, artykuły otrzymane w ostatnich 10 dniach od Basi Szczuki, poświęcone różnym powieściom Lidii Czyż z krótką analizą zawartych w nich tematów zdrowotnych**. Dzięki wielkie Basiu za Twój profesjonalizm i zaangażowanie, a przyznam że czuję się często dzięki Twojej pracy wyręczony, z kolei innym razem możemy przedstawiać ten sam problem z nieco innej perspektywy.

I tak po 3 godzinach doszliśmy do ostatniej części Spotkania Świąteczno-Noworocznego, które modlitwą i pozdrowieniem każdego uczestnika, dziękując za udział a zachęcając jeszcze do uczestnictwa w Walnym Zebraniu, **zakończył Przewodniczący ChSM Samuel Grabiec**.

Przerwa pomiędzy Spotkaniem Świąteczno-Noworocznym a zwołanym oficjalnie w celu przeprowadzenia istotnych zmian w statucie **Nadzwyczajnym Walnym Zebraniem Członków ChSM trwała około 15 minut**. W tym czasie część uczestników – gości na naszym Spotkaniu opuściło budynek Parafii w Ustroniu, część osób intensywnie sprzątała salę, a znaczna większość obecnych na Spotkaniu Członków ChSM wg wymogów dopełniała należnych formalności, przede wszystkim składając podpisy na liście obecności.

W Walnym Zebraniu uczestniczyły 23 osoby z prawem głosu, a także 3 Członków wspierających. Ponieważ liczba pełnoprawnych Członków ChSM wynosiła tego dnia 56, więc w związku z brakiem kworum konieczne było zamknięcie Zebrania i **zwołanie Walnego Zebrania w drugim terminie**, wg statutu po 15 minutach, co doszło do skutku. **Spotkanie otworzył Przewodniczący ChSM Samuel Grabiec przedstawiając porządek Zebrania**.

Na Przewodniczącego Zebrania członkowie ChSM wybrali Samuela, a na Sekretarza Zebrania moją osobę. Zebrani wybrali także liczącą 3 osoby Komisję Uchwał i Skrutacyjną, której przewodniczącą została Wiktoria Kojma (Uchwała 1/2024). Następnie Przewodniczący, przypominając, że wszyscy członkowie Stowarzyszenia na 30 dni przed Walnym Zebraniem otrzymali drogą mailową informację o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków ChSM na dzień 13.01.2024 w Ustroniu oraz informację jakich zmian w Statucie ChSM ma ono dotyczyć, przedstawił na Zebraniu te **propozycje, przygotowane w formie dwóch uchwał. Pierwsza z nich ma dotyczyć zmiany siedziby władz naczelnych Stowarzyszenia z Poznania na Ustroń, druga to wprowadzenie oficjalnej możliwości komunikacji elektronicznej w różnych gremiach ChSM.** Dla tych Uchwał Przewodniczący S.Grabiec przedstawił następujące **uzasadnienie:** „Aktualizacji wymaga siedziba władz ChSM, m.in. w związku ze zmianą składu Zarządu (nikt z członków Zarządu nie mieszka obecnie w Poznaniu i w jego okolicach). Istnieje także potrzeba rozszerzenia sposobów komunikacji w ChSM, o komunikację elektroniczną, i podejmowania za jej pomocą decyzji, w ramach oficjalnych organów ChSM. Takie możliwości techniczne istnieją, i sprawdziły się w ostatnich latach (np. przy organizacji webinarów, czy roboczych spotkaniach członków Zarządu) – **fragment z Protokołu Walnego Zebrania.**

Po krótkiej i zgodnej dyskusji, potwierdzono, że zmiany są naturalne i konieczne. **Członkowie ChSM w dwóch głosowaniach przyjęli jednogłośnie dwie zaproponowane Uchwały odpowiednio o numerach 2/2024 oraz 3/2024.** W tym momencie Przewodniczący Samuel Grabiec, dziękując obecnym za udział, **zakończył Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków ChSM.**

Na chwilę obecną, mogę też podać do wiadomości, że **po przygotowaniu w tygodniu następującym po Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, odpowiednich dokumentów** zawierających m.in. Uchwały o zmianach Statutu i treść aktualnego Statutu ChSM, przez Przewodniczącego i Sekretarza, **zostały one przekazane do Krajowego Rejestru Sądowego.**

Spotkanie w Ustroniu było naprawdę wartościowym i miłym wydarzeniem, dla wszystkich uczestników, które chociaż trwało ponad 3 godziny, nikomu się nie dłużyło i nikogo nie znudziło, ale **mogło zbudować, pocieszyć czy wzmocnić na Duchu każdego Medyka,** i dać zachętę a zarazem wypełnić Bożym Pokojem, przed wyruszeniem na kolejne dni i tygodnie trudnej i wyczerpującej służby wśród potrzebujących i tych „co się źle mają”.

Jestem Panu Bogu ogromnie wdzięczny za styczniowe Spotkanie ChSM i za zwiększające się możliwości oraz aktywności naszego Stowarzyszenia, za każdą Osobę, która w tych działaniach bierze udział i angażuje się. **W szerszym rozumieniu Dziękuję Bogu, że jako Medycy Chrześcijanie, naśladowcy Pana Jezusa w życiowej i zawodowej drodze, możemy być Jego narzędziami, by nieść naszym pacjentom profesjonalną pomoc, ulgę w cierpieniu, Nadzieję i Boży Pokój. Niech Pan Bóg nas zawsze wyposaża i używa w tej Służbie,** byśmy będąc „na celowniku” uwagi pacjentów, rodzin, mediów itd. zawsze mogli składać naszym postępowaniem i pracą Dobre Świadcstwo na Bożą Chwałę i dla Dobra naszych chorych czy podopiecznych. **Tego Wam wszystkim i sobie szczerze życzę.**

Niech Pan Bóg Wam błogostawi.

Lekarz Rafał Wiencek, Sekretarz ChSM.